

Niemile i niebezpieczne sytuacje na ścieżkach rowerowych

Autor: orwo - 08/12/2019 22:41

Dzięki za wsparcie. Po prostu byłem w szoku, jeszcze nigdy nie fiknąłem kozła na nartorolkach 🙄, kiedyś trzeba.

Widocznie prawo serii, tydzień temu rowerzysta wyprzedzający mnie z lewej strony, chciał koniecznie udowodnić, że droga jest tylko dla rowerów, próbując we mnie wjechać i spychając z trasy.

Na szczęście odchyliłem się w prawo i tylko podbił w górę lewy kij pedałem, a mogłem zaliczyć kierownicą w plecy. Ludzki pan, mógł zabić, a tylko skarcił.

=====

Niemile i niebezpieczne sytuacje na ścieżkach rowerowych

Autor: Alicja - 08/13/2019 05:53

1) Jeśli droga jest tylko dla rowerów, to faktycznie nie mamy prawa po niej się poruszać.

2) Jeśli rowerzysta zwraca uwagę, że trudno było mnie wyprzedzić, to rzucam mu "trzeba było zadzwonić dzwonkiem lub zawołać lewa wolna".

3) Rowerzyści zwykle boją się kłóń z widia, zwłaszcza jak się nimi macha na boki 🙄. więc potem jak już uda im się minąć nartorolkarza to czasem mają ochotę odreagować, cóż ludzie są różni.

=====

Niemile i niebezpieczne sytuacje na ścieżkach rowerowych

Autor: orwo - 08/14/2019 00:04

1. Truizm, ale zauważ, że chodniki dla pieszych rowerzyści też uważają za ścieżki dla rowerów. (przynajmniej w W-wie)

2. Do mnie krzyczą: Szerzej! Przyjmuję ten sarkazm z pokorą.

3. Nawet, gdybym szedł na czworaka po ścieżce rowerowej to nie ma żadnego usprawiedliwienia, aby celowo rowerem we mnie wjechać. To jest forma ataku fizycznego i podlega pod k.k. jako czynna napaść.

Ps.

też jeżdżę rowerem, a lewa była wolna. 🟡

=====

Niemile i niebezpieczne sytuacje na ścieżkach rowerowych

Autor: skiffpace - 08/14/2019 03:08

Rok temu (przypadkowo) wszedłem na pas rowerowy ścieżki koło centrum Riviera w Gdyni.

Głęboko pogrążony w myślach, nagle słysze krzyk i czuję uderzenie w bok.

Przejeżdżający rowerzysta zareagował w taki właśnie sposób bo poczuł się obrażony że wtargnałem na jego "święta" przestrzeń,

pomimo że było pełno miejsca na ominiecie mnie bez problemu.

Jego czyn w niektórych krajach klasyfikowałby się jako "assault and battery", z możliwością kilkuletniej kary więzienia.

Koncept "ścieżki rowerowej" która mogą jeździć tylko rowery jest absurdem, ale wygląda że tu w Polsce jest to tak

powszechne że nikt tego absurdu nie zauważa.

W USA każda oddzielona ścieżka (w odróżnieniu od linii pomalowanej na szosie) jest zawsze zdefiniowana jako "multi-use path";

(ścieżka wielo-użytkowa), po której mogą się poruszać rowerzyści, piesi, rolkarze itp, czyli innymi słowami wszyscy nie-zmotoryzowani.

Ktoś mieszkał w zachodniej Europie? Jak to tam wygląda?

=====

Odp: Niemile i niebezpieczne sytuacje na ścieżkach rowerowych

Autor: orwo - 07/11/2021 01:39

Wracam do tematu, ale w roku 2021 lipiec. Jeśli rolkarze i hulajnogi mogą, albo nawet muszą poruszać

się po ścieżkach dla rowerów wg. nowych przepisów, to jak te zmiany w prawie odnoszą się do nartorolek? Ktoś z Was to sprawdził? Dzięki.

=====

Odp: Niemiłe i niebezpieczne sytuacje na ścieżkach rowerowych

Autor: Michał Rolski - 07/11/2021 21:27

Tak, pisaliśmy o tym w tym tekście:

nartorolki.pl/Z-zycia/Zmiany-w-prawie-dr...ie-20-maja-2021.html

=====